



BIWULETYN

276

21.10.1995 r.

Solidarność

NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" ZIEMIA RADOMSKA

*Wraz z Księdzem Jerzym, który nie
podał stąd znalazł męczeńską śmierć
na wiślanym spiętrzeniu, zginam
moje kolana przed Ojcem i proszę o
„wzmocnienie siły człowieka
wewnętrznego”.*

*Jan Paweł II, Włocławek
7.VI.1991r.*

W dniu poprzedzającym 11. rocznicę męczeńskiej śmierci Ks. Jerzego, 18 października, Komisja Krajowa apelowała do Członków Związku o „Modlitwę o Beatyfikację” Kapelana Solidarności.

Poniedziałek z LECHEM WAŁĘSĄ:

**Prezydent Rzeczypospolitej
Polskiej zapowiedział
powołanie pełnomocnika
d/s województwa
radomskiego - podczas
wizyty 16 października
w Radomiu**

MARIAN KRZAKLEWSKI w Radomiu:

Największym osiągnięciem Konwentu jest to, że kilkanaście ugrupowań wokół Konwentu, do tej pory, praktycznie reprezentuje program Związku na zewnątrz. Czyli, partie i działacze tych partii zmusiliśmy niejako do gospodarowania głównych zadań Związku. Każda z tych partii mówi o konstytucji zbliżonej do projektu Solidarności lub identycznej, o uwłaszczeniu (wcześniej uważano to za manewr populistyczny, lewicowy w Związku), jeśli chodzi o inne rozwiązania - też się udało. To jest ten dorobek.

POWSZECHNE UWŁASZCZENIE OBYWATELI:

*Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „S” zatwierdza projekt pytań oraz Apelu do Obywateli RP stanowiący część tekstu zarządzenia Prezydenta RP o przeprowadzeniu referendum.” - decyzja Prezydium KK z 3.10.95r.
Projekt zarządzenia o przeprowadzeniu referendum w/s powszechnego uwłaszczenia obywateli Prezydent RP Lech Wałęsa przekazał 19 października marszałkowi Senatu.
Pytania do referendum i szerzej na ten temat - w następnym numerze)*

KOMISJA KRAJOWA:

*wezzywa członków, sympatyków Związku,
wszystkich obywateli Polski o wzięcie udziału
w wyborach prezydenckich. Jest to obowiązek
moralny i patriotyczny. (...) najwyższe i
decydowane poparcie spośród kandydatów
Rząd Prezydenta RP otrzymał Lech Wałęsa.
W związku z tym KK apeluje o poparcie dla
tego kandydata.(...)*

KOMUNIKAT SEKRETARZA:

*Przypominam, że z ostatnim dniem
października mija termin przesyłania do
Zarządu Regionu ankiet kwartalnych o ilości
członków zrzeszonych w poszczególnych
komisjach zakładowych.
Uprzejmie proszę Przewodniczących Komisji
Zakładowych o dopełnienie tego obowiązku.*

Jan Skowroński

Poniedziałek z LECHEM WAŁĘSĄ

Okolo siedmiu godzin Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej LECH WAŁĘSA, na zaproszenie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska, przebywał w Radomiu. Kilkakrotnie podczas tej wizyty wspólnie z Prezydentem odśpiewaliśmy hymn państwowy.

Owocem tego wydarzenia historycznego jest zapowiedź powołania przy Prezydencie RP pełnomocnika do spraw województwa radomskiego, co oznacza, że Lech Wałęsa zamierza otoczyć szczególną troską nasz region, pomóc w rozwiązywaniu problemów.

Anna Rajchert

*Lech Wałęsa przed godz. ósmą ląduje na radomskim lotnisku. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wita przewodniczący Zarządu Regionu **Zdzisław Maszkiewicz**. Wita kwiatami i słowami: *Szanowny Panie Prezydencie! Mam zaszczyt przywitać Pana Prezydenta w imieniu członków NSZZ „Solidarność”, mieszkańców Ziemi Radomskiej oraz władz wojewódzkich i władz miasta.*

Jest to pierwsza wizyta Prezydenta Rzeczypospolitej w Radomiu. - Zdaję sobie sprawę, że w tej chwili dokonuje się fakt historyczny. Dokonuje się on w dniu już symbolicznym - 16 października, dniu wyboru Papieża Polaka - Jana Pawła II. Jak wielkie znaczenie miał ten wybór dla dokonania się przelomu w Polsce i w krajach Europy Środkowej i Wschodniej - podkreślał Pan Prezydent wiele razy. - Tym bardziej ta wizyta jest dla nas uhonorowaniem.

Panie Prezydencie, spotka się Pan z Hierarchiami Kościoła Katolickiego Diecezji Radomskiej, spotka się Pan Prezydent z przedstawicielami władz wojewódzkich i samorządowych, i przede wszystkim z członkami Związku „Solidarność”.

Życzę Panu Prezydentowi, by Ziemia Radomska okazała się gościnna, a owoce tej wizyty okazały się pożyteczne dla naszej Ojczyzny.

W powitaniu udział biorą: członkowie ZR **Jan Skoroński**, **Zbigniew Dziubasik** i **Andrzej Belina**, wojewoda radomski **Zbigniew Kuźmiuk**, przewodniczący Rady Miasta Radomia **Jan Rejczak**, prezydent m. Radomia **Kazimierz Wlazło**, szef sztabu Wojska

Polskiego oraz dowódcy lotniska.

Przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Ziemia Radomska, jako gospodarz, towarzyszy Prezydentowi, aż do odlotu wieczorem.

*Przy Pomniku Skrzywdzonych w Czerwcu 1976r., Prezydenta witają J. Eksceleńce Ks. Biskup **Edward Materski**, Ks. Biskup **Adam Odzimek** i Ks. Biskup **Stefan Siczek**. Ordynariusz Diecezji Radomskiej Ks. Biskup **Edward Materski** przypomina znaczenie historyczne tego miejsca: (...) *Tutaj stała bowiem wcześniej figura Ukrzyżowanego Chrystusa z ryngrafem Matki Bożej Częstochowskiej. Warto przytoczyć napis zaczerpnięty z Manifestu Polanieckiego Kościuszki z 7 maja 1794r.: „Lud wiejski pozostanie pod opieką rządu narodowego, ma być wolnym, a własność posiadanego gruntu przez nikogo nie może być włóścianom odjęta”. - Przypominali wówczas te słowa mieszkańcy ówczesnych wiosek, a dzisiejszych dzielnic Radomia, Dzierzkowai Zamłynia. Wracam więc do historii tego miejsca, aby na nowo odżyła w nas prawda, że pod znaki Ukrzyżowanego i Jasnogórski Ryngraf przychodzili Radomianie przez blisko 200 lat. Tutaj tęskniono za wolnością i tutaj o tę wolność się modlono. Dlatego lokalizację znaku, upamiętniającego Radomski Protest Robotniczy z roku 1976, jak najsluszniej skojarzono z tym właśnie miejscem. Przecież w istocie chodziło o to samo. Chodziło o to, aby człowiek żyjący we wspólnocie państwowej miał świadomość gwarancji swych praw, z których jedno z najpierwszych stanowi prawo do wolności, do osobistej godności,*

poszanowania własności, która jest owocem ludzkiego trudu. Przeżyliśmy tu na tym miejscu 4 czerwca 1991r. obecność Ojca Świętego. Podjął Namiestnik Chrystusa - tutaj właśnie myśl o wolności, wypowiadając modlitwę Ks. Skargi. - Dziś 17 rocznicę wyboru Jana Pawła II. Niech nas zjednoczy we wspólnej modlitwie. (Ks. Biskup odmówił modlitwę słowami Ks. Skargi).

Mając zatem przed oczyma i w sercu cały splot zdarzeń związanych z tym miejscem, pragnę obecność Pana Prezydenta, tutaj rozpoczynającego swój pobyt w Radomiu, odczytać w ewangelicznym klimacie znaków czasu. Niech obecność służy jak najlepiej Polsce, niech służy mieszkańcom tego miasta, niech ma przełożenie na błogosławioną przyszłość Ojczyzny. Niech wreszcie Pana Prezydenta - mimo wielu spotkań i zajęć będzie okazją do doświadczenia życzliwości i dobroci ludzkiej - celem właściwych Radomianom, którzy pewno z szacunkiem witają wśród siebie urzędującego Prezydenta, Pierwszego Obywatela Rzeczypospolitej Polskiej. Szczerze życzę na cały pobyt wśród nas Szczęść Boże.

Po tych słowach Prezydent, asyście przewodniczącego Regionu, składa wieniec pod pomnikiem. Czynie to również poczet sztandarowy regionalnego sztandaru „Solidarność”.

*Lech Wałęsa spotyka się w śniadaniu - roboczym spotkaniu z członkami Zarządu Regionu „S” Ziemi Radomskiej, Regionalnej Komisji Rewizyjnej i swojego Sztabowego Wyborczego. Członkowie ZR rozmawiają z Prezydentem o wznowieniu śledztwa w sprawie śmierci Jana Brożyny i księdza Romana Kotlarza - ofiar Czerwca '76. Lech Wałęsa problemach z dokończeniem budowy szpitala na Józefowie, trudnościach z przedsiębiorstw przemysłowych, zbrojeniowych, oraz ważną dla Ziemi Radomskiej sprawą - referendum dotyczącym uwłaszczenia obywateli. Lech Wałęsa poznaje inne trudności z

jakimi boryka się województwo i decyduje: powołam pełnomocnika w Waszych sprawach - czyni to po raz pierwszy, później ze swą decyzją dzieli się podczas innych spotkań.

Półtorej godziny trwa, w wypełnionej po brzegi sali U.W., spotkanie z członkami „Solidarność”. Lech Wałęsa wygłasza oficjalne wystąpienie i poddaje się Głowie Państwa w rozwiązaniu lokalnych problemów. Lech Wałęsa, że przyjedzie wkrótce. - „A jeśli nie, to będzie Wasza decyzja, że mnie nie wybraliście” - kończy jedynym hasłem tej wizyty.

W studiu Radia Radom, Prezydentowi towarzyszy rzecznik ZR **Zbigniew Dziubasik**. Prezydent odpowiada na antenie słuchaczy Radia Radom.

Prezydent **Lech Wałęsa** jest gościem uroczystej i otwartej sesji Rady Miasta Radomia z udziałem zarządu Miasta, którą zostali zaproszeni m.in: J.E. Ks. Biskup **Edward Materski**, wojewoda radomski **Zbigniew Kuźmiuk**, członkowie Zarządu Samorządowego, wójtowie gmin, przedstawiciele władz wszystkich gmin.

W powitaniu do Prezydenta kieruje przewodniczący Rady Miasta **Jan Rejczak**: *Panie Prezydencie, po raz pierwszy w historii n/miasta odwiedza nas w Pana Osobie, Pierwszy Obywatela Rzeczypospolitej - Głowa Państwa. (...) Patrząc z dumą na rozwój naszego miasta i świadomi naszych problemów, chcemy poznać, widzimy, jak wiele spraw w Ojczyźnie czeka na dokończenie. Niepokoi nas ograniczanie praw obywateli i wyraźne nasilenie się procesów demokratycznych na wielu płaszczyznach publicznego życia. Wierzymy, że Pana dzisiejsza wizyta w Radomiu budzi w nas nadzieję na dobrą kontynuację przemian rozpoczętych przed laty. Wybrzeżu i realizowanych w okresie Pana prezydentury.*

Prezydent Miasta Radomia **Kazimierz Wlazło** ocenia kilkunastoletni okres rozwoju samorządności w Polsce: *W ocenie technicznej oceniam, że najbardziej udanym elementem reformy ustrojowej początku lat 90-tych była właśnie samorządowa. Jej istotą były: decentralizacja władzy, decentralizacja funduszy publicznych. Oceniam, że jeśli chodzi o poziom decentralizacji wyniósł tylko 15-20 procent. W krajach o rozwiniętej samorządności, w których społeczności lokalnej pozostaje 40-50 procent władzy i finansowych. (...)*

Kazimierz Wlazło, w dalszej części wystąpienia, widzi w roli kuratela przez Głową Państwa, spraw związanych z transformacją samorządową. *Proszę, aby kuratela sprawowana w taki sposób, który pozwoli na wypracowanie takich, którzy wzięli lokalne sprawy w swoje ręce - nie tylko ludzi nowych, przekonywających się, że wspomniane*

hasło nie jest li tylko koniunkturalnym sloganem, ale może się urzeczywistnić w praktycznym działaniu w samorządzie terytorialnym. (...)

Lech Wałęsa i tym razem rezygnuje z oficjalnego wystąpienia. Odnosi się do wystąpień i problemów lokalnych: (...) *Nie przewidziałem, że Rada ma tylu członków. Dlatego muszę zmienić koncepcję. Bardzo się cieszę, że będę miał szansę mówić do elity tego regionu.*

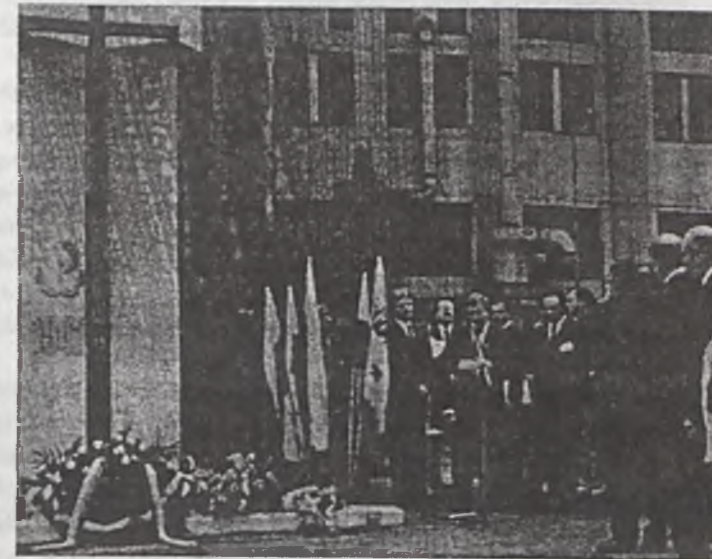
Przypuszczałem, że Radom rozwija się prawidłowo, bo tu są ludzie dzielni. Nie przypuszczałem, że macie takie kłopoty: bezrobocie, stare traktowanie Was za 1976 rok. (...) Dlatego, Kochana Elito tego regionu, musicie w tym stanie rzeczy zacząć aktywniej szukać możliwości, rozwiązań. (...) - Ja już decyzję podjąłem. - (...) Jedno jest pewne, z Warszawy gorzej widać. Pieniądze „chodzą” raczej politycznie, nieudolnie.

W przyszłej kadencji zrobię więcej - nauczyłem się być prezydentem. Wszyscy nauczyliśmy się czegoś. (...)

Prezydent odniósł się do wielu kwestii natury społecznej, politycznej, gospodarczej, moralnej. - Przesłania wizyty przekazuję Czytelnikom osobno.

*Spotkanie z załogą radomskiego „Łucznika” Prezydent rozpoczyna od złożenia kwiatów pod pomnikiem bohaterów, pomordowanych pracowników przez hitlerowskiego okupanta w 1942 roku.

Tu **Lech Wałęsa** odczytuje z oczu pracowników kłopoty dnia codziennego: (...) *Wiem, że nasza Ojczyzna nie jest jeszcze najlepiej zarządzana. Wiem, że w Ojczyźnie naszej jest wiele krzywd, wiele niedociągnięć, wiele rzeczy, które mogą się państwu nie podobać. Jednak musimy być realistami. Porwaliśmy się z „motyką na księżyc”. Wydawało nam się - i mnie: co to za problemy będą jak przyjdzie wolna Polska!? - Okazało się, że były rzeczy trudne, z którymi można było sobie poradzić, natomiast z przeorganizowaniem gospodarki wszyscy mamy problemy.*



*W Wyższym Seminarium Duchownym w Radomiu, **Lech Wałęsa** spotyka się z gośćmi J.E. Ks. Biskupa **Edwarda Materskiego**: księżmi Diecezji Radomskiej, alumnami

otrzymał Lech Wałęsa. W związku z tym Komisja Krajowa apeluje o poparcie dla tego kandydata.

Oczekujemy, że Lech Wałęsa przyczyni się do realizacji celów Związku wymienionych w Ankiecie NSZZ „Solidarność”, na którą to ankietę kandydat na Prezydenta RP Lech Wałęsa odpowiedział pozytywnie.

Wnosimy, że będzie to zawarowane w deklaracji podpisanej przez Lecha Wałęsę i Mariana Krzaklewskiego.

W załączeniu:

- komunikat Komisji Krajowej o sondażu wśród delegatów na zjazd krajowy i delegatów na zebrania regionalne
- odpowiedzi Lecha Wałęsy na Ankietę NSZZ „Solidarność” (odpowiedzi Prezydenta RP na Ankietę, która stanowi załącznik Stanowiska KK opublikujemy w następnym numerze).

Komunikat KK

o wynikach sondażu wśród delegatów na zjazd krajowy i delegatów na zebrania regionalne:

Komisja Krajowa informuje, że wyniku sondaży przeprowadzonych wśród delegatów na zjazd krajowy kandydaci na urząd Prezydenta RP uzyskali następujące wyniki:

1. Lech Wałęsa - 62,1%
2. Jan Olszewski - 22,6%
3. Hanna Gronkiewicz-Walczak - 10,2%

Wyniki nadesłało 60% delegatów.

Komisja Krajowa informuje, że w wyniku sondażu przeprowadzonego wśród delegatów na zebranie regionalne kandydaci na urząd Prezydenta RP uzyskali następujące wyniki:

1. Lech Wałęsa - 55,2%
2. Jan Olszewski - 22%
3. Hanna Gronkiewicz-Walczak - 9,9%

Odpowiedzi nadesłało 68% delegatów.

Stanowisko w/s referendum strajkowego przeciw Ustawie „komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych”:

Po przeprowadzeniu referendum w sprawie protestu przeciwko uchwaleniu przez Sejm i Senat RP Ustawy „o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych”, Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” stwierdza:

1. Referendum przeprowadzono w większości zakładów pracy, które potencjalnie poddane zostaną komercjalizacji.
2. We wszystkich tych zakładach 60-90% pracowników opowiedziało się za strajkiem.
3. W następstwie referendum Związek otrzymał formalne prawo do prowadzenia zgodnie z prawem akcji protestacyjnych w sytuacji wprowadzenia komercjalizacji i prywatyzacji bez uzgodnienia i akceptacji tego faktu ze związkami zawodowymi i załogą.

Następne działania Komisja Krajowa NSZZ „S” podejmie w tej sprawie po rozpatrzeniu przez Trybunał Konstytucyjny zaskarżonej przez Prezydenta RP ustawy.

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” dziękuje wszystkim strukturalom i członkom Związku, którzy przyczynili się do przeprowadzenia referendum.

Seminarium w Sopocie

Franuski i belgijski system ubezpieczeń społecznych jako model dobry dla Polski

Seminarium na temat ubezpieczeń społecznych odbyło się na początku października w Sopocie. Organizatorami były Działy Komisji Krajowej: Polityki Społecznej i Zagranicznej.

Nasz Region reprezentowali: **Barbara Kochanowska, Kazimierz Owczarek i Kazimierz Staszewski.**

Znawcy tematu z Belgii i Francji przedstawiali założenia systemów ubezpieczeń społecznych w swoich krajach. Solidarność uznała te dwa modele, jako możliwe i właściwe do wprowadzenia w Polsce. Seminarium ma przygotować ekspertów związkowych do opracowania własnego projektu reformy ubezpieczeń społecznych. - W następnym numerze Biuletynu przedstawimy sprawozdanie p. Barbary Kochanowskiej, obejmujące problematykę związaną z emeryturami i rentami.

A.R.

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” SPOŁEM PSS w Radomiu popiera kandydaturę pana Lecha Wałęsy na Urząd Prezydenta RP. Jednocześnie apelujemy do Zarządu Regionu i Komisji Zakładowych o poparcie kandydatury byłego przewodniczącego naszego Związku.

Radom, 3 października 1995r.

Wyniki ankiety w regionie

Przed wyborami prezydenckimi

Na mocy Uchwały nr 501/95 Komisji Krajowej, w Regionie Ziemi Radomskiej przeprowadzono ankietę wśród delegatów na zjazd regionalny, dotyczącą „preferencji wyborczych przed wyborami na Urząd Prezydenta RP”. Wzory ankiet i pytania przygotował Ośrodek Prac Społeczno-Zawodowych Komisji Krajowej z siedzibą w Łodzi.

Termin zakończenia sondażu upłynął 14 października - w tym dniu ZR przesłał wyniki do Komisji Krajowej. Władze regionalne Związku rozesłały ankiety do ponad 200 delegatów. Odpowiedziało 160, a wyniki są następujące:

- Lech Wałęsa - 65%
- Jan Olszewski - 15%
- Tadeusz Zieliński - 6%
- Hanna Gronkiewicz-Walczak - blisko 5%
- Aleksander Kwaśniewski - 1 głos

A.R.

„S” wobec wdrożenia zasad polityki regionalnej państwa w rejonach zagrożonych wysokim bezrobociem strukturalnym

Decyzja Prezydium KK Nr 176/95 (26.09.95):

1. Prezydium Komisji Krajowej jest zaniepokojone wciąż wysoką stopą bezrobocia, szczególnie wśród ludzi młodych.

Prezydium KK dostrzega zróżnicowanie międzyregionalne i pogarszającą się sytuację mieszkańców Polski B i C, gdzie bezrobocie jest wysokie, płace niskie i gdzie w rodzinach zaczyna występować dziedziczność nędzy.

2. Prezydium KK stwierdza, że dotychczasowe rządowe programy zwalczania bezrobocia w tych rejonach okazały się bezskuteczne.

3. Prezydium KK po zapoznaniu się z „Raportem o polityce regionalnej państwa”, przyjętym przez Radę Ministrów 23 czerwca 1995r., zwraca się do Rządu RP o opracowanie i przedłożenie programów restrukturyzacyjnych, zapewniających ulgi podatkowo-celne, dostęp do kredytów krajowych i zagranicznych i inne preferencje dla podmiotów gospodarczych inwestujących i działających w zagrożonych makroregionach, tj.:

- I - Koszalin, Słupsk, Piła
- II - Elbląg, Olsztyn, Suwałki, Bydgoszcz
- III - Wałbrzych
- IV - Katowice
- V - Łódź
- VI - Centralny Okręg Przemysłowy
- VII - Ściana Wschodnia

Szczególnie istotne jest zapewnienie odpowiednich dotacji na dotacje infrastrukturalne w tych rejonach w budżetowej na 1996r. w połączeniu ze środkami na restrukturyzację sektorową, w ramach przyjętego przez Radę Ministrów 16 maja 1995r. programu „Polityka przemysłowa na lata 1995-97”.

4. Prezydium KK wnosi o rozszerzenie stosowanych ulg podatkowo-celnych od inwestycji pod nowe miejsca pracy dla wszystkich podmiotów gospodarczych.

5. Prezydium KK jest przekonane, że bez autentycznego dialogu społecznego między wszystkimi partnerami rynku pracy i bez partnerskiej współpracy, Rządowi nie uda się wdrożyć skutecznie żadnego programu zwalczania bezrobocia.

6. W celu bieżącego monitorowania sytuacji na polskim rynku pracy Prezydium zwraca się po raz kolejny do Rządu RP o reaktywowanie prac wspólnego Zespołu Rządowo-Związkowego ds. Rejonów Za-

grozonych Szczególnie Wysokim Bezrobociem Strukturalnym, działającego na podstawie „Porozumienia między Rządem RP a Komisją Krajową NSZZ „Solidarność” z 30 marca 1992r. złamanego przez Rząd obecnej koalicji.

„S” o rządowym projekcie ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym

Decyzja Prezydium KK Nr 181/95 (26.09.95):

Prezydium KK protestuje przeciw wniesieniu przez Rząd RP do Sejmu RP ustawy o „powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym” bez zachowania ustawowego terminu opiniowania projektu ustawy przez związki zawodowe.

W tak ważnej sprawie ustrojowej, która dotyczy jednej z podstawowych potrzeb nie doszło do szerokiej, społecznej dyskusji nad projektem rządowym.

Pozorowane przez Rząd negocjacje w Komisji Trójstronnej na temat ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym wykazały zasadniczą rozbieżność pomiędzy projektem rządowym, a oczekiwaniami społecznymi wyrażonymi m.in. w postulatach protestu głodowego z grudnia 1994r. oraz w stanowiskach NSZZ „S”.

NSZZ „S” wyraża swoją negatywną ocenę rządowego projektu ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym.

Opinia: Najważniejszą częścią reformy ochrony zdrowia w Polsce, to znaczy ustawowe przejście z systemu zaopatrzeniowego do ubezpieczeniowego nie spełnia podstawowych warunków określonych w Umowie dla Zdrowia przyjętej w Krakowie przez NSZZ „Solidarność” oraz przez organizacje zawodowe, społeczne i polityczne skupione w Społecznej Komisji Zdrowia, co oznacza brak przyzwolenia społecznego, niezbędnego do przeprowadzenia takich reform.

Szczególnie krytycznie oceniamy następujące założenia z projektu rządowego:

1. Z punktu widzenia ustroju państwa ustawa nie wychodzi poza zasadę centralizmu biurokratycznego, mimo wielu „maskujących” zapisów. Nadal ma obowiązywać w praktyce błędna doktryna, że urzędnicy państwowi wiedzą najlepiej, jak wydawać nasze pieniądze na ochronę zdrowia.

Kasy ubezpieczenia zdrowotnego tworzą scentralizowaną sieć kas na kształt ZUS. Pozostają nadal zależne od administracji rządowej przez udział urzędników w Radach Kas na szczeblu regionalnym i krajowym (przez mianowanie 25% członków

Rady Kasy). W niżej samorządnych Radach Kas urzędnicy wojewody i ministerstw będą w praktyce mieli rolę dominującą.

2. Centralizm podtrzymując również zasady finansowania systemu, które począwszy od centralnego ustalenia wysokości składki, kończąc na sposobie jej rekompensowania - zaprzeczają idei samorządności i utrzymują zależność systemu od władz centralnych i budżetu państwa. Ubezpieczeni nadal nie będą mieć żadnego wpływu na wysokość środków, które z ich kieszeni przeznaczone będą na ochronę ich zdrowia, a Kasy Chorych zobowiązane do zapewnienia świadczeń zdrowotnych, nie będą mieć żadnego wpływu na wysokość uzyskiwanych na ten cel środków. W efekcie członkowie Kas Chorych nie będą mieć poczucia uczestnictwa i współzależności „swoim” systemem ubezpieczeń zdrowotnych. Także fundusze ubezpieczeniowe nadal będą pod kontrolą urzędników państwowych. Na szczeblu centralnym pozostanie 10% zebranych składek - na funduszach wyrównawczym, administracyjnym i rezerwowym.

3. Wiele kluczowych spraw przeniesionych jest z ustawy do decyzji Rady Ministrów lub ministra zdrowia, co sprawia, że system nadal będzie podlegał przetargom politycznym. Nie daje to gwarancji stabilności i będzie powodować niezadowolone społeczeństwo.

Minister zdrowia tworzy i znosi kasy regionalne lub branżowe, nadzoruje bezpośrednio kasy, ustala ordynację wyborczą, ustala zasady wyboru dyrektorów kas itd.

4. Uniemożliwia się tworzenie zakładowych lub międzyzakładowych Kas Chorych z inicjatywy załóg pracowniczych.

5. Zakres świadczeń medycznych gwarantowanych przez Kasy nie przystaje do proponowanej przez rząd wielkości składki - tj. 9,6% - podczas, gdy niezbędna jest składka co najmniej jedenastoprocentowa. Nieoszacowanie składki oznacza „papierowe” gwarancje lub też utrzymanie niskiej jakości i ograniczenie dostępności usług medycznych.

Spowoduje to deficyt finansowy Kas i brak odczuwalnej dla pacjentów poprawy jakości usług oraz możliwości wyboru lekarza lub szpitala.

6. Niektóre świadczenia będą uzależnione od dodatkowych opłat, np. opłata za 5 dni pobytu w szpitalu - 300 tys. st. zł, wybór innego szpitala niż rejonowy 1 mln st. zł. Nadal obowiązywać ma „przypisanie” chorego do rejonu. Takie rozwiązanie ma charakter wyłącznie fiskalny, a jednocześnie dyskryminujący w świetle długiej listy osób zwolnionych z tych opłat.

7. Minister zdrowia w drodze rozporządzenia określi maksymalną wysokość dopłat np. za transport medyczny lub pobyt w szpitalu, a więc będzie mógł je

co roku podwyższać, latając dziurę budżetową spowodowaną niedoszacowaniem składki.

8. Ustawa zakłada tworzenie kolejek osób oczekujących na leczenie, zwłaszcza na drogie nowoczesne metody lecznicze. Listę oczekujących prowadzi dyrektor lub ordynator. Tym samym ustawa zamiast likwidacji łapówek stwarza jeszcze większe możliwości ich brania.

9. Niejasna jest samodzielność „upaństwowionego” nadal lekarza oraz możliwość korzystania przez ubezpieczonego z prywatnych gabinetów lekarskich i prywatnych szpitali.

10. Ustawa, bez określenia minimalnych norm zatrudnienia, stwarza poważne ryzyko redukcji zatrudnienia lekarzy, pielęgniarek i innych pracowników lecznictwa - tylko ze względów oszczędnościowych - oraz przerzucenie nowych obowiązków na pracowników bez istotnego wzrostu wynagrodzenia.

11. Nie przewiduje się zwiększenia - w okresie przejściowym 2-3 lat przed wejściem w życie ustawy - nakładów z budżetu państwa do poziomu, który zagwarantuje:

- oddłużenie państwowych szpitali i przychodni,
- odbudowę majątku szpitali (remonty, amortyzacja, inwestycje),
- odbudowanie realne wynagrodzeń pracowników do poziomu co najmniej z 1991r.

NSZZ „S” wspólnie z innymi organizacjami reprezentowanymi w Społecznej Komisji Zdrowia przygotowała alternatywny projekt ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym, który z inicjatywą Pana Prezydenta Lecha Wałęsy został skierowany do Sejmu RP.

„S” wobec ustawy „o świadczeniach medycznych gwarantowanych przez państwo ze środków publicznych

Decyzja Prezydium KK Nr 182/95:

Prezydium KK stwierdza, że przedstawiony do oceny projekt ustawy jest w całości nie do przyjęcia. Zarówno z treści ustawy, jak i z jej uzasadnienia wynika, że rzeczywistym celem projektodawcy jest przerzucenie części kosztów związanych z ochroną zdrowia bezpośrednio na pacjenta i jego rodzinę. Zamiar ustawodawcy w zakresie sposobu rozmija się z oczekiwaniami i potrzebami społeczeństwa, zwłaszcza grup najuboższych ekonomicznie, w tym także pracowników i ich rodzin.

Opinia: Jak wynika z badań opinii społecznej przeprowadzonej przez CBOS w 1993r., jak również z codziennych doświadczeń pracowników, nie jest akceptowany społecznie zamiar wprowadzenia różnic w opłatach i dopłat ze strony pacjenta. Już obecnie

roczne koszty ponoszone przez pacjenta wynoszą średnio ok. 3 mln zł, co stanowi ok. 15% takich kosztów związanych z ochroną zdrowia w Polsce. Jest to poziom bardzo wysoki - porównywalny z bogatymi krajami Europy Zachodniej.

Wprowadzenie opłat i dopłat - zgodnie z projektem ustawy - nie tylko nie zmniejszy tego obciążenia, zwiększy je średnio o ok. 1 mln zł - (wypowiedź Zdzisława J. Żochowskiego - Sygnały Dnia 1994r.), a ponadto zalegalizuje część tych wydatków bez żadnych rekompensat dla społeczeństwa.

Ustawa ta przewiduje wprowadzenie szeregu odroczeń za usługi medyczne. O ich wysokości ma zdecydować nie ustawa sejmowa, a rozporządzenie Ministrów. Wynika z tego, że decyzje tak dalece oddziałujące na społeczeństwo będą podejmowane bez jakiegokolwiek z nim konsultacji.

Brak ekonomicznego rachunku i wprowadzenie w życie ustawy potwierdza jedynie „drenażowy” charakter tej ustawy. Z danych przedstawionych przez ekspertów przygotowujących opiniowany projekt ustawy wynika, że bezpośredni efekt finansowy to ok. 5 bln zł dodatkowych dochodów z tytułu pobierania opłat i dopłat od pacjentów. Stanowi to ok. 1% wydatków przeznaczonych z budżetu państwa (z podatku dochodowego od obywateli) na ochronę zdrowia.

W tym punkcie oceny konieczne jest zwrócenie uwagi na przyjęcie opiniowanej ustawy bez jednoczesnego dokładnego oszacowania jej skutków finansowych na budżecie państwa, jest oszustwem ekonomicznym, zwłaszcza w sytuacji, gdy wydatki budżetu państwa na ochronę zdrowia maleją od 3 lat i spadły z 4,5% PKB w 1992r. do 4,4% w 1994r. Minimalny poziom finansowania z budżetu państwa, przy zakładanym

zakresie świadczeń zdrowotnych, powinien wynosić 5,5% do 6% PKB. Jest to poziom uzasadniony rzeczywistymi potrzebami zgłaszanymi przez dyrektorów szpitali i dyrektorów wojewódzkich, którzy są

średnio odpowiedzialni za dostarczanie świadczeń medycznych wg aktualnego standardu. Poziom koszt leczenia został określony przez ministra zdrowia Zdzisława J. Żochowskiego na posiedzeniu Sejmowej Komisji Zdrowia na 7% PKB. Bez określenia środków finansowych z budżetu państwa na powyższym poziomie, projektowana ustawa będzie fikcją prawną i stworzy

„niebezpieczną” do zawężenia zakresu świadczeń i dalszego zwiększenia opłat i dopłat od pacjentów. Dane te, znane Ministerstwu Zdrowia, powinny być także znane Radzie Ministrów, tak więc należy sądzić, że polityczna decyzja rządu koalicyjnego o formowaniu omawianej ustawy, oznacza świadome skierowanie

na zdrowiu obywateli i skierowanie

strumienia pieniędzy z rosnących podatków i dochodów państwa na inne cele - spłata zadłużenia zagranicznego (wzrost o 35% w stosunku do 1993r.), dofinansowywanie banków itd.

Projektowana ustawa stoi również w rażącej sprzeczności z zapisem Strategii dla Polski w rozdziale „Inwestowanie w kapitał ludzki”, w której jednym z kryteriów jest zwiększenie udziału ochrony zdrowia w Produkcie Krajowym Brutto.

Ponadto projekt ustawy ugruntowuje centralistyczne zarządzanie Ministerstwa Zdrowia, które będzie ustalalo m.in.:

- wykaz zakładów udzielających świadczeń zdrowotnych wysokospecjalistycznych,
- sposób rozdziału aparatury medycznej do poszczególnych jednostek.

Uwzględniając dotychczasowe działania resortu nie gwarantuje to bezstronnego, racjonalnego sposobu podejmowania decyzji.

Założenia projektu tej ustawy stoją w zdecydowanej sprzeczności z deklaracją Ministerstwa Zdrowia o woli wprowadzenia ubezpieczeń zdrowotnych opartych na zdecentralizowanym systemie zarządzania i finansowania.

„S” wobec zmiany ustawy „o zakładach opieki zdrowotnej”

Decyzja Prezydium KK Nr 183/95: Prezydium KK negatywnie opiniuje projekt nowelizowanej ustawy o „zakładach opieki zdrowotnej”.

Wprowadzenie do projektu opiniowanej ustawy odrzuconego już wcześniej pomysłu obciążenia pacjentów dodatkowymi opłatami jest próbą wprowadzenia w błąd opinii publicznej i obrazuje kierunek tzw. reform proponowanych przez rządzącą od dwóch lat koalicję przerzucania na pacjentów kosztów leczenia i szukania w ten sposób nowych źródeł finansowania.

Opinia: I. NSZZ „Solidarność” kategorycznie sprzeciwia się wprowadzeniu do ustawy „o zakładach opieki zdrowotnej” bocznymi drzwiami” nowych opłat od pacjentów i to właśnie związanych z wyborem lekarza. Prawo wyboru lekarza jest podstawowym prawem pacjenta i nie może być reglamentowane opłatami.

Takie rozwiązanie spowoduje ustawową dyskryminację pacjentów biednych, którzy będą mieli ograniczony wybór, gdyż nie stać ich będzie na opłaty. W trakcie negocjacji nad projektem ustawy o „świadczeniach medycznych gwarantowanych przez państwo” oraz reformy ochrony zdrowia w Polsce, zamiar obciążenia bezpośrednio pacjentów nowymi opłatami, w tym za wybór lekarza, został zdecydowanie odrzucony przez NSZZ „Solidarność” oraz inne organizacje reprezentowane w Społecznej Komisji

Zdrowia. Krytykowane wcześniej rozwiązanie znalazło się niespodziewanie w nowelizowanej ustawie „o zakładach opieki zdrowotnej” tak, jakby była to sprawa organizacyjna.

Takie rozwiązanie oznacza złamanie zasady solidarności społecznej, na którą wielokrotnie powołuje się Minister Zdrowia jako podstawowej zasadzie zreformowanego systemu. W praktyce oznacza to także dyskryminację grup społecznych słabszych ekonomicznie. Ponadto zapis w p.2 i 3 o przekazaniu tych opłat na wynagrodzenia pracowników lecznictwa i aparaturę medyczną to iluzoryczna obietnica, zwłaszcza w świetle p.4, że wszystko w tej kwestii - wysokość, sposób przekazania i podział opłat rejestracyjnych oraz zasady dodatkowego wynagrodzenia określi Minister Zdrowia w drodze rozporządzenia.

Jednocześnie trzeba dodać, że każdy obywatel płaci już wysokie podatki od dochodów osobistych oraz podatki pośrednie do budżetu państwa, z którego jest finansowana obecnie ochrona zdrowia.

Obawiamy się, że wyciągnięcie pieniędzy z kieszeni pacjenta ma zastąpić rzeczywiste zmiany. Podobnie jak eksperci Biura Legislacyjnego Kancelarii Sejmu, Sejmowego Biura Studiów i Analiz uważamy, że krytykowane projekty ustaw nie są zgodne z zasadą „bezpłatnej pomocy lekarskiej dla wszystkich ludzi pracy i ich rodzin”, ustanowionej w art. 70 ust. 1 i 2 pkt 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

2. Projekt zmiany w art. 19 p.2, który oznacza przyznanie Ministrowi Zdrowia i Opieki Społecznej i innym ministrom prawa decydowania w drodze rozporządzenia, a więc określania praw i obowiązków pacjenta decyzyjnymi

stracyjną jest całkowicie nie do przyjęcia. NSZZ „Solidarność” uważa, że konieczne jest ustawowe umocnienie praw pacjenta jako jednego z praw obywatelskich. Aktualnie istnieje inicjatywa poselska ustawy „Karta Praw Pacjenta”. Tak ważny element reformy systemu ochrony zdrowia jako ochrona podmiotowości osób chorych i ich miejsce w systemie ochrony zdrowia wymaga szerokiej społecznej konsultacji z udziałem organizacji reprezentujących interesy pacjentów.

3. Zmiana w art. 34 ust. 2 jest całkowicie nie do zaakceptowania, ponieważ odniesienie cen świadczeń medycznych do ustawy o cenach idzie w innym kierunku niż nawet planowane przez ministerstwo zdrowia reformy. Ceny świadczeń medycznych powinny być także przedmiotem uzgodnienia stron tworzących system ubezpieczeniowy. Zabłokuje to realne określenie kosztów świadczeń, które powinny być jak najszybciej opracowane.

4. Odnosnie art. 34 ust. 2 uważamy, że rozmieszczenie szpitali winno być ustalone również w konsultacji ze związkami zawodowymi, ponieważ związane jest to z dostępnością do usług medycznych i bezpieczeństwem zdrowotnym obywateli, a jednocześnie wiąże się z prawem pracowników do warunków pracy określonymi normami zatrudnienia i warunkami BHP.

5. W art. 44 proponujemy dodanie p.5 kierownik publicznego zakładu opieki zdrowotnej nie może zajmować innych kierowniczych stanowisk w kierowanym przez siebie zakładzie. Wprowadzenie takiego zapisu o niepełnieniu innych stanowisk kierowniczych w swoim zakładzie pracy jest oczywiste chociażby z powodu odpowiedzialności finansowej, merytorycznej oraz dwuspójności.

6. Odnosnie art. 46 ust. 3 wnioskujemy o dodanie „oraz związków zawodowych” działających w zakładzie”. Propozycję dopisania „związków zawodowych w posiedzeniach rad nadzorczych oraz uczestnictwa z głosem opiniodawczym”, zdaniem Związku powołać do tego powołany, jakim jest rada nadzorcza, nie przenosząc ich na inne organy samorządów i administracji.

7. Związek stoi na stanowisku pozostawienia zapisu art. 63 w p.1 i 2, uważając, iż tak daleka zmiana tego artykułu przy braku ustaw „o zawodach medycznych”, norm zatrudnienia, zajmowania kilku stanowisk kierowniczych w jednej placówce może nastąpić po zakończeniu prac nad układem zbiorowym. Zmiany winny iść w kierunku rozdziału nauki i dydaktyki od zadań z zakresu lecznictwa poprzez powoływanie szpitali uniwersyteckich przez ministra zdrowia, a nie senat lub rektora akademii medycznej.

8. Dotyczy proponowanych zmian w art. 74. Jeżeli uznamy, że Stacje Krwiodawstwa są częścią służby zdrowia, a nic nie zapowiada zmian w tej dziedzinie, to do czasu wydania ustawy „o krwiodawstwie i krwiolecznictwie” winny one być kontrolowane przez rady nadzorcze; zapobiegnie to różnego rodzaju nieprawidłowościom w gospodarce krwią i materiałami krwiopochodnymi.

BIULETYN INFORMACYJNY
NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"
ZIEMIA RADOMSKA

26 - 600 Radom
ul. Traugutta 30
tel. 251 - 61, fax 238 - 04
Redakcja: ANNA RAJCHERT
tel. 63 - 43 - 49
Skład: M.W.

Wykonano przy użyciu sprzętu z dofinansowania
Instytutu Wolnych Związków Zawodowych AFL-CIO

egzemplarz bezpłatny